

Genzie, Jacuzzi

Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik
Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik

To nie koniec, a mam pomarszczone dłonie
To szalone leci dym, ale nic nie płonie
Face ID w telefonie nie działa
No bo prawie całą twarz pokrywa mi piana

Nie lejemy wody mamy tu jej pełno
Świecą ledy, a my idziemy w to w ciemno
Robimy to na serio to jest nasze miejsce
Nigdy go nie przejmą

I kręcimy tu z ekipą całą noc melanz
Jest najlepsza atmosfera
Nuda nam tutaj nie doskwiera
Zostajemy tu aż nam wyrosną skrzela

Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik
Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik

Wysoka temperatura
Ja nie chowam głowy w piach, ale dam nura
Odkąd jestem w Genzie trochę się przelewa
Wiem jak to rozkręcić zatańczę i zaśpiewam

Niech to się kręci, kręci po głowach
Moje życie nie jest basic tylko customowe
Żyję tak bo mogę dwa cztery na dobę
Żyję tak bo mogę

Mi potrzebne koło ratunkowe, wskakuje na bombę
Coraz więcej ludzi z miejscem jest problem
Póki są bąble i vibe chcę go łapać
Nie ma cię z nami to nie ma co gadać

Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik
Zapraszam na party, tutaj każdy tańczy
To nie były bajki, taki mamy wajbik